

EWA WÓJCIK

## Kalendarze w Polsce w latach międzywojennych (Zarys problematyki)

Kalendarze dwudziestolecia międzywojennego jak dotąd nie stały się przedmiotem szerszych zainteresowań badawczych, mimo że zawarte w nich materiały informacyjne, statystyczne i literackie stanowią dziś znakomity materiał i bazę źródłową dla historyków, literaturoznawców czy etnografów. Stan wiedzy o polskich kalendarzach w latach 1918–1939 jest stosunkowo skromny, być może spowodowała to lekceważąca opinia towarzysząca tym popularnym wydawnictwom, która sprawiła, że w dotychczasowych pracach historycznych czy rejestracyjnych pominięto sprawę kalendarzy. Dotychczasowe piśmiennictwo jest fragmentaryczne i przyczynkowe, chociaż coraz częściej można słyszeć głosy dopominające się podjęcia badań zarówno bibliograficznych jak i historycznych nad tymi drukami. Władysław Chojnacki w dyskusji na Trzeciej Ogólnopolskiej Naradzie Bibliograficznej w Warszawie upomniał się o kalendarze w związku z pracami nad bibliografią za lata 1901–1955, nazywając je jakże trafnie „niechcianym dzieckiem naszej bibliografii narodowej”<sup>1</sup>.

Mimo że kalendarze są najczęściej uznawane za czasopismo, to historycy zajmujący się dziejami prasy w latach 1918–1939, najczęściej nie zauważają ich istnienia, np. w trzecim tomie *Historii prasy polskiej* Andrzej Paczkowski odnotował tylko jeden tytuł kalendarza, zupełnie zresztą przypadkowo<sup>2</sup>, a Andrzej Notkowski pisząc o *Prasie prowincjonalnej II Rzeczypospolitej*, zupełnie je pominął. Nawet *Encyklopedia wiedzy o prasie* (1976) nie zawiera hasła „kalendarze”, co mogłoby oznaczać, że prasoznawcy pozostawiają kalendarze poza sferą swych zainteresowań (czy też specjalizacji).

Wśród prac historycznych pojawiły się jedynie nieliczne opracowania kalendarzy związanych z pewnymi regionami lub miejscowościami. Cenną publikacją jest praca Zofii Gorgoń *Polskie kalendarze na Górnym Śląsku 1919–1939*<sup>3</sup>, omawiająca kalendarze plebiscytowe i międzywojenne. Informacje na temat górnośląskich kalendarzy można również znaleźć w pracach Janiny Woźnickiej<sup>4</sup> i Krystyny Kossakowskiej-Jarosz<sup>5</sup>. Podjęły one próbę rejestracji i opracowania kalendarzy ukazujących się wcześniej, tzn. od 1844 r., ale można tam znaleźć interesujące autorkę wydawni-

ctwa, które zaczęły się ukazywać przed odzyskaniem niepodległości, a kontynuowane były w latach 1918–1939. Spośród opracowań dotyczących innych regionów Polski, miejscowości bądź poszczególnych tytułów kalendarzy ukazujących się w Polsce w okresie międzywojennym wymienić można prace Emilii Sukertowej-Biedrawiny, która w artykule *Kulisy wydawnicze Gazety Mazurskiej i Kalendarza dla Mazurów*<sup>6</sup>; Henryka J. Jabłońskiego, interesującego się dwoma kalendarzami gdyńskimi, „Kalendarzem Morskim” oraz „Kalendarzem Morskim i Kolonialnym” (przede wszystkim pod kątem zasobu wiedzy o morzu i Gdyni)<sup>7</sup>. O międzywojennych kalendarzach ukazujących się w Lublinie można znaleźć informacje w artykule Stanisława Fity *Z przeszłości lubelskich kalendarzy*<sup>8</sup>. Obok opracowań naukowych istnieje kilka publikacji podejmujących problematykę kalendarzy w sposób popularny. Autorem przyczynków jest Władysław Blachut<sup>9</sup>, pisali też o nich Zdzisław Zwoźniak<sup>10</sup>, Zdzisław Bieniecki<sup>11</sup> i Józef Władysław Kobylański<sup>12</sup>. Przedstawiają oni dzieje kalendarza jako systemu podziału czasu i opisują wybrane kalendarze, zwracając uwagę na ich wartość źródłową oraz walory zabytkowe.

Kalendarze dwudziestolecia międzywojennego nie doczekały się osobnej, poświęconej im tylko bibliografii. Przypomnijmy, że niezwykle wartościowe prace nad rejestracją tego typu wydawnictw zapoczątkowali Władysław Chojnacki i Wojciech Chojnacki, wydając w 1984 roku *Bibliografię kalendarzy polonijnych 1838–1982*, a w dwa lata później *Bibliografię kalendarzy wydanych w języku polskim poza granicami Polski od roku 1716 (Mazury, Śląsk Górny i Dolny oraz Śląsk Cieszyński)*. Ukazał się również drukiem katalog kalendarzy znajdujących się w zbiorach Biblioteki Muzeum Zamku w Łańcucie opracowany przez Martę Paterak<sup>13</sup>, dość krytycznie przyjęty przez recenzentów<sup>14</sup>, oraz bibliografia kalendarzy łódzkich, opracowana przez Krystynę Kucharuk i Andrzeja Kempa<sup>15</sup>.

Podstawowe źródła bibliograficzne z okresu międzywojennego, „Przewodnik Bibliograficzny”, „Urzędowy Wykaz Druków”, „Książka” czy „Nowa Książka”, pomijają wiele tytułów kalendarzy. Odnotowują je natomiast niektóre bibliografie czasopism, jak np. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*<sup>16</sup>, *Bibliografia czasopism pomorskich*<sup>17</sup> czy *Bibliografia prasy lubelskiej*<sup>18</sup>. Pojedyncze tytuły rejestrują też bibliografie regionalne i lokalne oraz katalogi biblioteczne.

Nie rozstrzygnięta wydaje się być sprawa definicji kalendarza. W różnych encyklopediach i słownikach występują niejednolite objaśnienia tego hasła. Podręczny słownik bibliotekarza określa kalendarz jako wydawnictwo „często w formie książki – zawierające prócz właściwego kalendarium dodatkowe informacje różnego typu, artykuły specjalnie pisane, utwory literackie, nuty, ilustracje itp.”<sup>19</sup>. *Encyklopedia wiedzy o książce* wymienia dwa znaczenia tego terminu: 1) „metoda rachuby czasu, oparta na podziale na dni, miesiące, lata, 2) wykaz dni roku z oznaczeniem ich numeracji i właściwości”<sup>20</sup>. *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego* nie zawiera oddzielnego hasła „kalendarz”, określenie to pojawia się dopiero

w haśle „wydawnictwo ciągłe”, którego autorzy zaliczają kalendarz – obok gazet, czasopism, okresowych sprawozdań instytucji i urzędów, książek adresowych itp. – do wydawnictw ciągłych periodycznych<sup>21</sup>. W *Wielkiej encyklopedii powszechnej* natomiast odnotowano, iż kalendarz jest „rodzajem wydawnictwa zawierającym poza wykazem dni roku i świąt, część informacyjną”<sup>22</sup>. We wspomnianej wcześniej *Bibliografii kalendarzy polonijnych* autorzy formułując definicję kalendarza potraktowali go jako odrębny typ wydawnictwa, różny zarówno od druków zwartych jak i czasopism, nie mniej jednak w opisie bibliograficznym traktują kalendarz jako druk zwarty<sup>23</sup>. Jeszcze inaczej określa kalendarz Magdalena Preis w artykule *Kalendarze polskie wydane w Polsce Ludowej w latach 1945–1956*<sup>24</sup>. Autorka, poświęcając wiele miejsca sprawie terminologii związanej z kalendarzem, definiuje interesujące nas druki „jako czasopisma o treści ogólnoinformacyjnej lub specjalnej, zawierającego kalendarium, ukazującego się z częstotliwością roczną, nie mającego charakteru dokumentu życia społecznego”<sup>25</sup>.

W świetle powyższych ustaleń najbardziej trafne wydaje się zaliczenie kalendarzy do wydawnictw ciągłych periodycznych, o czym świadczy cykliczność ukazywania się kalendarzy z góry przewidywana przez ich wydawców. Dla potrzeb niniejszej pracy przyjmuje się więc definicję kalendarza jako – wydawnictwa ciągłego, periodycznego o treści ogólnoinformacyjnej lub specjalnej, zawierającego kalendarium oraz różnorodne informacje dla użytkowników, wydawanego na określony rok lub lata. Z rozważań wyłączono kalendarze ścienne jedno- lub wielokartkowe oraz tak zwane kalendarze-terminatory.

Kalendarze polskie dwudziestolecia międzywojennego tradycjami sięgają XIX wieku, w którym to ustalił się właściwy typ nowoczesnego kalendarza o charakterze popularnonaukowym względnie informacyjnym<sup>26</sup>. Wiek ten słusznie nazywa się „wielką epoką kalendarzy”, którą kończy wybuch I wojny światowej. Stanisław Żółkiewski w swojej książce o kulturze literackiej międzywojnia pisze:

Podobne publikacje [kalendarze] funkcjonowały po 1918 r. Kiedy się jednak porównuje z kalendarzami z połowy XIX w., czy nawet z drugiej połowy tego stulecia – dostrzegamy bez trudu objawy upadku i degradacji społecznej oraz kulturalnej tego rodzaju wydawnictw. Jeszcze kalendarze przed 1914 r. były to lektury „dla ludu” o pewnych ambicjach oświatowych, narodowych i społecznych. Po 1918 brak im takich ambicji<sup>27</sup>.

Trudno się zgodzić z tak uogólniającą opinią, wypowiedzianą być może z braku świadomości z jak dużym i złożonym zjawiskiem mamy do czynienia. Autorka jest skłonna nawet stwierdzić, iż okres międzywojenny to jedna z barwniejszych epok polskiego kalendarza. Świadczy o tym nie tylko znaczna liczba tytułów, ale rozpiętość tematyczna, wysoki poziom edytorski niektórych kalendarzy oraz ogromna ich popularność. Oczywiście sporo kalendarzy prezentuje niski poziom, tak znamieny dla publikacji niskiego, popularnego obiegu; redaktorzy i wydawcy starali się bowiem dostosować do gustów i upodobań czytelnich odbiorców. Jednocześnie

jednak wydawano kalendarze na wysokim poziomie, odpowiednim do rozwoju kulturalnego epoki.

Przy ustaleniu liczby wydawanych tytułów kalendarzy napotyka się na wiele trudności spowodowanych przede wszystkim ogromnym rozproszeniem zbiorów. Kalendarze pełniły jednorazową funkcję użytkową, w określonym czasie, a po jego upływie traciły na wartości i były najczęściej wyrzucane. Biblioteki również wykazywały małe zainteresowanie celowym gromadzeniem tych wydawnictw. Wynikają stąd trudności w skompletowaniu tytułów, wiele wydawnictw wykazuje luki w rocznikach. Liczne zmiany tytułów, miejsc druku i wydawania jeszcze bardziej utrudniają orientację wśród tych wydawnictw. Prace bibliograficzne wymagały poszukiwań po wielu bibliotekach na terenie całego kraju. W wyniku kwerend można stwierdzić, że w dwudziestoleciu międzywojennym wydano około 750 tytułów kalendarzy w języku polskim. Są to wydawnictwa, które ukazały się w latach 1918–1939 na ziemiach polskich, określonych granicami z połowy 1922 roku, gdy do Polski wróciła część Górnego Śląska, wywalczona trzecim powstaniem śląskim. Większość z nich miała krótki żywot; aż 55% ogółu ukazało się tylko raz. Efemeryczność ta głównie spowodowana trudnościami finansowymi wydawców, często była zamierzona, bowiem kalendarze publikowano z okazji różnych obchodów czy jubileuszy. Jedenaście procent tytułów ukazywało się przez 2 lata, żywot 13% trwał od 3 do 5 lat, od 6 do 10 lat – 9%, powyżej 11 lat – 12%. Wśród tych ostatnich, aż 3,5% to kalendarze ukazujące się przez kilkadziesiąt lat, jak np. „Kalendarz Lubelski” (Lublin 1869–1925), „Haliczanin” (Lwów 1854–1934), „Kalendarz Zorzy” (Warszawa 1869–1935), „Kalendarz Informacyjno-Encyklopedyczny” (Warszawa 1901–1939), czy „Kalendarz Ewangelicki” wydawany w Cieszynie od 1883 do dziś.

Głównym ośrodkiem wydawniczym kalendarzy stała się Warszawa, gdzie ukazywało się około 270 tytułów; kolejnymi były: Lwów – 79 tytułów, Kraków – 74 tytuły, Poznań – 58 i Wilno 41 tytułów. Duża liczba kalendarzy wychodziła w mniejszych ośrodkach, takich jak: Łódź (25 tyt.), Lublin (20 tyt.), Bydgoszcz (14 tyt.), Toruń (13 tyt.), Przemyśl i Katowice po 11 tytułów, Częstochowa (9 tyt.), Grudziądz i Mikołów po 8 tytułów; w następnej grupie znalazły się Kielce, Radom, Tarnów, Sosnowiec i Miejsce Piastowe – po 6 tytułów. Pojedyncze tytuły ukazywały się w małych miasteczkach na terenie całego kraju. Każdy bowiem ośrodek chciał mieć swój kalendarz, który odzwierciedlałby życie danego regionu.

Kalendarze pod względem wydawniczym są bardzo różnorodne, od wydawnictw małego formatu w szarej, ubogiej szacie graficznej na gazetowym papierze, po okazałe, dużego formatu, kolorowo i bogato ilustrowane w płóciennych oprawach. Wyróżnić tu należy zwłaszcza kalendarze wydawane dla emigracji polskiej jak „Kalendarz Emigracyjny Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego” (Warszawa 1928–1929) czy „Kalendarz Światowego Związku Polaków z Zagranicy” (Warszawa 1938–1939).

Brakuje szczegółowych danych o nakładach kalendarzy w omawianym okresie. Wydawcy nie byli zainteresowani w publikowaniu pełnych i prawdziwych informa-

cji o nakładach, kierowali się przy tym względami natury fiskalnej, interesami reklamowymi i handlowymi. Na podstawie posiadanych danych można stwierdzić, że wysokość nakładów była różnorodna. Najniższe nakłady miały kalendarze fachowe np. „Kalendarz Młynarski”<sup>28</sup> – 600 egz., „Kalendarz Farmaceutyczny”<sup>29</sup> – 2000 egz., „Kalendarz Spawalniczy”<sup>30</sup> – 5000 egz. Większe nakłady osiągały kalendarze wydawane przez redakcje czasopism np. „Kalendarz Iskier”<sup>31</sup> – ponad 10 tys. egz., „Kalendarz Straży Kresowej”<sup>32</sup> – 10 tys. egz., „Kalendarz Zorzy”<sup>33</sup> – 15 tys. egz. czy „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego”<sup>34</sup> – 20 tys. egz. Największe nakłady osiągały jednak kalendarze religijne wydawane przez instytucje kościelne, zakony i organizacje z nimi związane, np. „Kalendarz Brata Alberta”<sup>35</sup> – 15 tys. egz., „Kalendarz Apostolstwa Modlitwy”<sup>36</sup> – 30 tys. egz., „Kalendarz Franciszkański”<sup>37</sup> – 45 tys. egz., „Kalendarz Królowej Apostołów”<sup>38</sup> – od 100 do 200 tys. egz. Najwyższy nakład osiągnął „Kalendarz Rycerza Niepokalanej”<sup>39</sup>, w 1935 roku ukazało się 670 tys. egz. Niestety większość kalendarzy religijnych wydawana była na marnym papierze z nie zawsze czytelnym drukiem i ilustracjami.

Baza poligraficzna kalendarzy zwłaszcza tych masowych była stosunkowo skromna, a wiele wydawnictw nawet wysokonakładowych druków nie dysponowało własnymi urządzeniami poligraficznymi. Zdarzało się, że wydawnictwa lwowskie czy łódzkie korzystały z drukarni warszawskich czy krakowskich. Większość kalendarzy drukowano w małych, bardzo słabo wyposażonych w maszyny i urządzenia poligraficzne zakładach graficznych. Tylko nieliczne były wydawane w takich drukarniach warszawskich jak: Drukarnia „Kuriera Warszawskiego”, Zakłady Graficzne Koziańskich; krakowskich – Drukarnia „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, Drukarnia „Powściągliwość i Praca”, czy Drukarnia Przemysłowa; we Lwowie w Drukarni Piller-Neumana, w Wilnie – Drukarni Józefa Zawadzkiego czy w drukarni „Polonia” w Katowicach.

Ceny kalendarzy kształtowały się na poziomie taniej książki, często stanowiły bezpłatny dodatek do czasopism dla prenumeratorów danego tytułu. Najdroższe były kalendarze fachowe, np. „Kalendarz Farmaceutyczny” kosztował od 6 do 9 zł, a „Kalendarz Budowlany” aż 15 zł. Dla porównania ceny kalendarzy ogólnoinformacyjnych wahały się od 2 do 2 zł 50 gr, a ceny wysokonakładowych kalendarzy religijnych od 50 gr do 1 zł.

W XIX wieku wydawcami kalendarzy byli przeważnie księgarze i wydawcy, natomiast w międzywojniu największa liczba tytułów wyszła pod patronatem organizacji społecznych, społeczno-religijnych, partii politycznych, związków zawodowych, instytucji państwowych i kościelnych, stowarzyszeń zawodowych oraz towarzystw dobroczynnych i innych instytucji charytatywnych (np. Stronnictwa Chłopskiego, Polskiej Partii Socjalistycznej, Chrześcijańskiej Demokracji, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Polskiego Czerwonego Krzyża, Sodalicji Mariańskiej, Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, Koła Ziemianek, Towarzystwa Przyjaciół Astronomii, Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego).

Druga grupa kalendarzy wydawana była przez firmy wydawnicze i księgarnie nakładowe, np. Drukarnia Piller-Neumana i Drukarnia Ignacego Jaegera we Lwowie, Drukarnia i Księgarnia Józefa Zawadzkiego oraz Drukarnia Kazimierza Lewkowicza w Wilnie, Wydawnictwo M. Arcta i Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz” w Warszawie czy Wydawnictwo Karola Miarki (młodsze) w Mikołowie.

Inne kalendarze ukazywały się pod patronatem lub nakładem redakcji czasopism; nie sposób je tu wszystkie wymienić, ale tytułem przykładu kilka z nich: w Warszawie – „Gazeta Warszawska”, „Gazeta Poranna 2 grosze”, „Gazeta Polska”, „Rzeczpospolita”, „Warszawianka”; w Krakowie – „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Piast”, „Głos Narodu”, „Hasło Podwawelskie”, „Głos Karmelu”; w Wilnie – „Kurier Wileński”, „Gazeta Wileńska”, „Zorza”, „Express Wileński”, we Lwowie – „Iskry”, „Gazeta Poranna” czy łódzkie „Echo”, nowosądecki „Głos Podhala”, poznański „Ilustrowany Kurier Poznański” czy „Gazeta Grudziądzka”.

Omawiane kalendarze można sklasyfikować według ich zasięgu przestrzennego i wydzielić ogólnopolskie, regionalne oraz lokalne. Druki o zasięgu ogólnopolskim wydawane były głównie w Warszawie oraz w dużych ośrodkach. Były to kalendarze zarówno ogólnoinformacyjne, jak i o treściach specjalnych, przeznaczone dla różnych grup społecznych i środowisk. Przykładem tych pierwszych może być „Kalendarz Informacyjno-Encyklopedyczny” ukazujący się w latach 1901–1939, czy też „Kalendarz Policyjny dla Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej” na rok 1932 również wydany w Warszawie. Dużą popularność zyskał sobie krakowski „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego” wydawany w latach 1928–1939. Inną grupę stanowią kalendarze regionalne, odzwierciedlające życie danego regionu, pełniące swoistą funkcję informatora czy przewodnika. Wyróżniają się tu przede wszystkim kalendarze górnośląskie: „Wielki Kalendarz Ilustrowany dla Wszystkich” wydawany w latach 1927–1939 przez oficynę „Polonii” w Katowicach oraz warszawsko-katowicki „Kalendarz Górniczo-Hutniczy” (1932–1939)<sup>40</sup>. Na uwagę zasługują również: „Kalendarz dla Mazurów” wydawany w latach 1924–1934 w Warszawie oraz „Ilustrowany Kalendarz Podhalański” wydawany w latach 1937–1939 w Nowym Targu. Trzecią grupę stanowią kalendarze lokalne poświęcone głównie jednemu miastu, jego historii, zabytkom, kulturze, warunkom rozwoju itp. Przykładowo wymienić można „Kalendarz Lubelski” (Lublin 1869–1924), „Kalendarz-Informator Płocki” (Płock 1924–1925), „Kalendarz Populamy Baranowicki” (Baranowicze 1937) czy „Kalendarz Ciechanowski” (Ciechanów 1923).

Zjawiskiem typowym dla opisywanych kalendarzy jest różnorodność tematyczna, pozwala to przeprowadzić ich klasyfikację w oparciu o kryterium zawartości treściowej i poruszanej tematyki, wyodrębniając następujące grupy:

- kalendarze ogólnoinformacyjne,
- kalendarze fachowe,
- kalendarze o treści społeczno-politycznej (z podziałem na kalendarze robotnicze, ludowe, narodowe, harcerskie i in.),
- kalendarze literackie,

- kalendarze dla hobbystów,
- kalendarze wyznaniowe.

Najliczniej reprezentowane były kalendarze z grupy ogólnoinformacyjnych, fachowych i wyznaniowych.

Jak píše redaktor „Kalendarza Ilustrowanego Powszechnego Gazety Policji Państwowej”, głównym celem kalendarza o treści ogólnej było

stać się [...] podręcznikiem i doradcą w codziennych sprawach i potrzebach. Aby zadanie to spełnić, wydawcy przygotowali możliwie pełny zbiór źródłowych informacji, obejmujących przede wszystkim urzędy i władze administracyjne Rzeczypospolitej. W dziale rozmowanym pragnęli dać dokładny obraz dzisiejszej Polski, z uwzględnieniem szczegółowych spraw związanych z ustrojem [...]. W dziale ogólnym dano szereg praktycznych wiadomości i artykułów ogólnokształcących<sup>41</sup>.

Zdaniem redakcji – kalendarze miały stworzyć potencjalnemu czytelnikowi podstawy „wyszkolenia obywatelskiego” poprzez zaznajomienie go z ustrojem politycznym i administracyjnym Polski, z jego geografją i warunkami życia gospodarczego. Obok działu informacyjnego kalendarze te zawierały często wiadomości ze świata, prowadziły działy literackie i publicystyczno-naukowe oraz kolumny humoru i satyry. Kalendarz ogólnoinformacyjny miał z jednej strony zastąpić szereg informatorów, stając się podręczną encyklopedią, a z drugiej – książkę do czytania służącą nauce i rozrywce. Najciekawszym i najlepiej redagowanym w tej grupie jest niewątpliwie „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego” ukazujący się – jak już wspomniano – w Krakowie w latach 1928–1939 pod redakcją Jana Grzywińskiego. Grzywiński z czasem pozyskał pióra wybitnych uczonych i specjalistów, dzięki czemu przekształcił kalendarz w wydawnictwo na wysokim poziomie, popularyzujące naukę wśród szerokich rzesz czytelników<sup>42</sup>. W kalendarzach ogólnoinformacyjnych znajdujemy wiele utworów literackich. Wiersze tam publikowane, często okolicznościowe, o treściach patriotycznych lub religijnych, pisane były na ogół przez amatorów, dla których łamy kalendarza były jedyną możliwością publicznego wystąpienia. Obok nich znaleźć można utwory znanych poetów polskich: często Marii Konopnickiej, Adama Asnyka, Teofila Lenartowicza, Wincentego Pola, Władysława Syrokomli, Artura Oppmana, Władysława Orkana, rzadziej – Adama Mickiewicza czy Juliusza Słowackiego. Na łamach kalendarzy drukowano również opowiadania, nowele, bajki, legendy i podania. Była to na ogół literatura dydaktyczno-moralizatorska, pełna prawd „życiowych” o godnym życiu i śmierci, o młodości i starości, o bogactwie i biedzie, o zdrowiu i chorobach itp. Były to teksty anonimowe, rzadko sygnowane pseudonimem czy kryptonimem, stąd szanse ujawnienia autorów są niewielkie. Obok utworów anonimowych znajdują się również nowelki lub fragmenty dzieł znanych autorów jak np.: Władysława Reymonta, Marii Konopnickiej, Henryka Sienkiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Bolesława Prusa czy Marii Rodziewiczówny.

Drugą dość liczną grupę kalendarzy tego okresu stanowią kalendarze fachowe wydawane przez różnego rodzaju towarzystwa, związki zawodowe, instytucje państwowe czy redakcje czasopism. Zawierały one zestaw informacji fachowych z zakresu danej dziedziny, a redagowane były niejednokrotnie przez znanych specjalistów, zarówno teoretyków jak i praktyków wywodzących się często ze środowisk naukowych. Stąd też większość tych kalendarzy mogła śmiało konkurować z czasopismami fachowymi. W tej grupie każdy artykuł ma swojego autora, stąd też znane są nazwiska twórców. Sporadycznie pojawiają się w nich treści literackie. Przypomnieć warto, że ukazywały się kalendarze nauczycielskie, lekarskie, prawnicze, farmaceutyczne, budowlane, handlowe, hutniczo-górnictwo, dla cukrowników, gorzelników, młynarzy, rolników, felczerów, gospodyń wiejskich itp. Najstarszym wydawnictwem dla lekarzy był ukazujący się od 1891 r. „Kalendarz Lekarski” pod redakcją Józefa Polaka, redaktora czasopisma „Zdrowie”. Kalendarz składał się z trzech części: cz. 1 stanowiła opracowana przez Stanisława Konopkę – Bibliografia lekarska; cz. 2 – naukowa, zawierała artykuły z zakresu medycyny i higieny; cz. 3 zawierała informacje dotyczące całego środowiska medycznego. „Kalendarz Lekarski” ukazywał się do roku 1930. W 1927 roku zaczął wychodzić w Warszawie „Kalendarz Nauczycielski”, jego redaktorem był Roman Tomczak. Kalendarz ten wydawany przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych cieszył się dużą popularnością wśród nauczycieli, w 1935 r. osiągnął nakład 10 tys. egzemplarzy. Wydawanie tego kalendarza przerwał dopiero wybuch II wojny światowej. „Kalendarz Nauczycielski” podawał wyczerpujące informacje z zakresu: działalności związku, organizacji władz szkolnych, ustroju szkolnictwa, praktyki szkolnej, uposażenia nauczycieli i spraw emerytalnych. Z czasem zaczęły się pojawiać artykuły fachowe z zakresu pedagogiki, metodyki nauczania i historii szkolnictwa. W latach 1933 i 1934 kalendarz miał dwa wydania, co niewątpliwie świadczy o jego popularności. Z innych fachowych kalendarzy wymienić należałoby „Kalendarz Farmaceutyczny” wychodzący w Warszawie w latach 1921–1939 pod redakcją Franciszka Heroda, „Kalendarz Notatnik dla Drogerzystów i Farmaceutów” (Poznań 1922–1932), „Kalendarz Przeglądu Budowlanego” (Warszawa 1938–1939), którego przedruk ukazał się w 1945 i 1947 roku; czy „Kalendarz Felczerski” (Warszawa 1921).

Kalendarze służyły również propagandzie treści społeczno-politycznych; na ich łamach przedstawiano założenia i programy różnych partii i ugrupowań politycznych, upowszechniano poglądy i atakowano przeciwników. Takimi kalendarzami były „Kalendarz Gazety Warszawskiej” i „Kalendarz Gazety Porannej 2 Grosze”<sup>43</sup>, obydwa wydawane nakładem warszawskiej Spółki Wydawniczej „A. Sadzewicz, M. Niklewicz i S-ka”. W Krakowie ukazywał się „Kalendarz Piasta”<sup>44</sup> związany z ruchem ludowym czy „Kalendarz Głosu Narodu” związany z Chrześcijańską Demokracją, w Warszawie w latach 1918–1928 „Kalendarz Robotniczy PPS” wydawany przez Polską Partię Socjalistyczną. Jego redaktorem był Marceli Różański, a autorami artykułów znani działacze socjalistyczni jak np.: Mieczysław Niedziałkowski, Norbert Barlicki, Zygmunt Zaremba, Stanisław Posner, Kazimierz Pużak

i in. Na łamach kalendarzy społeczno-politycznych zamieszczano również artykuły na temat aktualnych wydarzeń politycznych w kraju i na świecie oraz przypomniano o rocznicach wydarzeń historycznych.

W Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym ukazywało się wiele kalendarzy wyznaniowych, najwięcej katolickich – 124 tytuły<sup>45</sup>. Wydawano kalendarze również dla ewangelików i dla wyznawców prawosławia. W zbiorach Biblioteki Narodowej znajduje się również „Kalendarz dla Muzułmanów na rok 1938” wydany nakładem Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego w Rzeczypospolitej. Najdłużej, bo do chwili obecnej, ukazuje się „Kalendarz Ewangelicki” wydany przez grono pastorów w Cieszynie w roku 1883. Kalendarze dla ewangelików wychodziły również w Warszawie np. „Kalendarz dla Ewangelików” wydawany nakładem Zrzeszenia Ewangelików Polaków w latach 1904–1934, czy w Łodzi w latach 1923–1924 pod takim samym tytułem jak warszawski. Kalendarze katolickie spełniały założenia wyznaczone przez kościelnych wydawców. Treść ich zgodna była z etyką chrześcijańską. Wydawane były przez Zakony np. „Kalendarz Franciszkański” (Lwów 1926–1939), „Kalendarz Brata Alberta” (Kraków 1933–1939); redakcje czasopism katolickich „Kalendarz Głosu Karmelu” (Kraków 1937–1941), „Kalendarz Róż św. Teresy od Dzieciątka Jezus” (Kraków 1928–1930); czy organizacje kościelne np. „Kalendarz św. Piotra Klawera” (Kraków 1918–1939). W kalendarzach tych drukowano artykuły związane z życiem kościoła, wychowaniem katolickim i narodowym oraz propagowano misje. Zamieszczano również żywoty świętych, umoralniające opowiadania i pobożne myśli. Kalendarze religijne zawierały oprócz tego treści świeckie dotyczące głównie życia politycznego i gospodarczego kraju.

Przedstawiony w artykule tylko zarys problematyki pozwala na stwierdzenie, iż kalendarze odgrywały niebagatelną rolę w okresie międzywojennym. Szerzyły oświatę w kręgu najniżej wykształconych poprzez upowszechnianie słowa drukowanego, budziły nowe zainteresowania wśród czytelników, kształtowały poglądy na sprawy narodowościowe, propagowały pożądane postawy moralne i etyczne, służyły pomocą merytoryczną i wiedzą zawodową. Ale przede wszystkim informowały o życiu politycznym i gospodarczym kraju.

## Przypisy

<sup>1</sup> *Trzecia Ogólnopolska Narada Bibliografów Warszawa 5–7 VI 1978. Referaty i dyskusja*, Warszawa 1980, s. 222–223.

<sup>2</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 196, 244.

<sup>3</sup> Z. Gorgoń, *Polskie kalendarze na Górnym Śląsku*, „Roczniki Biblioteczne” 1968, z. 1/4, s. 299–368.

<sup>4</sup> J. Woźnicka, *O dawnych kalendarzach śląskich*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” 1965, nr 1/2, s. 43–66; też, *Dzieje kalendarzy górnośląskich*, „Kalendarz Śląski TRZZ” 1971, s. 182.

<sup>5</sup> K. Kossakowska-Jarosz, *Dzieje kalendarzy górnośląskich do drugiej wojny światowej. Próba syntezy*, „Kwartalnik Opolski” 1983, nr 3, s. 32–45; też, „Katolik”. *Kalendarz dla Wszystkich. Dzieje, zawartość i znaczenie wydawnictwa w l. 1919–1932*, „Studia Śląskie” 1989, s. 249–291.

<sup>6</sup> E. Sukertowa-Biedrawina, *Kulisy wydawnicze Gazety Mazurskiej i Kalendarza dla Mazurów*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1965, nr 3, s. 382–429; zob. też teje, *Dawno i niedawno. Wspomnienia*, Olsztyn 1965 (s. 87–92: *Kalendarz i gazeta*).

<sup>7</sup> *Gdyńskie kalendarze i almanachy, cz. 1*. „Rocznik Gdyński” 1985, nr 6, s. 144–154, cz. 2, 1986, nr 7, s. 212–220.

<sup>8</sup> S. Fita, *Z przeszłości lubelskich kalendarzy*, „Kalendarz Lubelski” 1958, s. 134–138.

<sup>9</sup> W. Błachut, *Kalendarz wszyscy znają...*, „Życie Literackie” 1970, nr 1, s. 14; tenże, *Krakowskie kalendarze*, „Wieści” 1973, nr 51, s. 7, 12; tenże, *Od prognostyki do kalendarza*, „Fakty 77” 1977, nr 51/52, s. 24.

<sup>10</sup> Z. Zwoźniak, *Kalendarze. Wszystko o ...*, Warszawa 1981.

<sup>11</sup> Z. Bieniecki, *Dawne kalendarze warszawskie*, „Warszawski Kalendarz Ilustrowany” 1958, s. 5–11.

<sup>12</sup> J.W. Kobyłański, *O polskich kalendarzach myśliwskich*, „Kalendarz Leśny”, 1937, s. 71–80.

<sup>13</sup> M. Paterak, *Stare kalendarze i almanachy w zbiorach Biblioteki Muzeum-Zamku w Łańcutu*. Katalog, Łańcut 1978.

<sup>14</sup> W. Chojnacki, „Roczniki Biblioteczne” 1979, nr 1, s. 419–423.

<sup>15</sup> *Bibliografia kalendarzy łódzkich (1869–1939)*, oprac. K. Kucharuk, A. Kempa, Łódź 1984, s. 21.

<sup>16</sup> *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981.

<sup>17</sup> *Bibliografia czasopism pomorskich. Województwo bydgoskie*, pod red. H. Baranowskiego, Toruń 1960.

<sup>18</sup> A.K. Gromek, *Bibliografia prasy lubelskiej (1800–1939)*, „Studia i Materiały Lubelskie”, t. 6:1972, s. 373–436.

<sup>19</sup> H. Więckowska, H. Pliszczyńska, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 1955, s. 78.

<sup>20</sup> *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, s. 1087.

<sup>21</sup> *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976, s. 309.

<sup>22</sup> *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 5, s. 370.

<sup>23</sup> W. Chojnacki, W. Chojnacki, *Bibliografia kalendarzy polonijnych 1838–1982*, Wrocław 1984, s. 6.

<sup>24</sup> M. Preis, *Kalendarze polskie wydane w Polsce Ludowej w latach 1945–1956*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 1990, nr 1/2, s. 177–202.

<sup>25</sup> Tamże, s. 187.

<sup>26</sup> I. Turowska-Bar, *Kalendarze w 25-lecie Polski Ludowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1971, s. 313.

<sup>27</sup> S. Żółkiewski, *Kultura literacka (1918–1932)*, Wrocław 1973, s. 450.

<sup>28</sup> „Kalendarz Młynarski”. Na rok 1926 i 1927, Warszawa 1926.

<sup>29</sup> „Kalendarz Farmaceutyczny”, Warszawa 1921–1939.

<sup>30</sup> „Kalendarz Spawalnicy”, Warszawa 1931–1939.

<sup>31</sup> „Kalendarz Iskier”, Lwów-Warszawa 1924–1939.

<sup>32</sup> „Kalendarz Straży Kresowej”, Warszawa 1920–1922.

<sup>33</sup> „Kalendarz Zorzy”, Warszawa 1869–1935.

<sup>34</sup> „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, Kraków 1928–1939.

<sup>35</sup> „Kalendarz Brata Alberta”, Kraków 1933–1939.

<sup>36</sup> „Kalendarz Apostolstwa Modlitwy”, Kraków 1918–1940.

<sup>37</sup> „Kalendarz Franciszkański”, Lwów 1926–1939.

<sup>38</sup> „Kalendarz Królowej Apostołów”, Wadowice 1923–1939.

<sup>39</sup> „Kalendarz Rycerza Niepokalanej”, Grodno-Niepokalanów 1924–1939.

<sup>40</sup> Szerzej zob. Z. Gorgoń, op. cit., i K. Kossakowska-Jarosz, op. cit.

<sup>41</sup> „Kalendarz Ilustrowany Powszechny Gazety Policji Państwowej”, Warszawa 1921, s. 3.

<sup>42</sup> W. Żurowska, *Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego*, „Przegląd Biblioteczny” 1936, z. 4.

<sup>43</sup> Oba kalendarze były wydawane pod patronatem „Gazety Warszawskiej” i „Gazety Porannej 2 Grosze”, organów Związku Ludowo-Narodowego.

<sup>44</sup> Kalendarz ten redagowany był przez redaktora tygodnika „Piaś” Józefa Rączkowskiego.

<sup>45</sup> Liczbę kalendarzy katolickich ustalono na podstawie *Bibliografii katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*.